

# Wspierali ISIS i uzyskali tureckie obywatelstwo

17 lutego 2022

Raport, który wyciekł z tureckiej Komisji Dochodzeń do spraw Przestępstw Finansowych (MASAK), ujawnia jak dżihadyści Państwa Islamskiego operujący na terenie Turcji zdobywali materiały do działań zbrojnych oraz przekazywali pieniądze do Syrii.

MASAK, organizacja w ramach ministerstwa skarbu i finansów, prowadząca śledztwa przeciwko przestępstwom finansowym, w swoim raporcie podaje szczegóły dotyczące operacji przedstawicieli Państwa Islamskiego na terenie Turcji, informuje Al-Monitor, który wszedł w posiadanie raportu. Wśród tych operacji wymienia zakupy materiałów do budowy dronów czy improwizowanych ładunków wybuchowych (IED) oraz wykorzystywanie kantorów, sklepów jubilerskich, poczty i banków do przekazywania dżihadystom pieniędzy.

Siatce zagranicznych obywateli wspierających ISIS z terenu Turcji udało się uzyskać obywatelstwo kraju, a także zakładać w nim firmy. Trzy kluczowe dla procedury firmy zostały założone przez pochodzącego z Aleppo Ibrahima Hag Gneida. Jedna z nich w latach 2015-2016 wyprodukowała części do dronów i ładunków wybuchowych warte miliony dolarów. Dwóch innych partnerów biznesowych Gneida, pochodzących z Syrii, osiedliło się w Mersin, gdzie miały siedzibę firmy; otrzymali obywatelstwo tureckie. W roku 2017 także Gneid został obywatelem Turcji; w tym momencie przestał sprawować kontrolę nad spółką zajmującą się handlem z ISIS.

W proceder pozyskiwania materiałów zamieszany był też pochodzący z Chin Ujgur Abu Naeema al-Turkistani, który sprowadził od chińskiej firmy materiały do produkcji bomb chemicznych warte 85 tysięcy dolarów. Al-Turkistani z żoną

byli odpowiedzialni w Państwie Islamskim za przygotowywanie tego typu ładunków wybuchowych.

Kolejnym wspierającym terrorystów dostawami był Pakistańczyk Sajid Farooq Babar, uznawany przez USA za osobę bardzo zdolną technicznie, odpowiedzialną za przerabianie komercyjnych dronów na narzędzia śmierci. Wyeliminowanie go we wrześniu 2017 przez Pentagon uznane zostało jako znaczące osłabienie zdolności Państwa Islamskiego w tej materii.

Nawet po upadku Państwa Islamskiego działacze grupy posiadający tureckie obywatelstwo nie zaprzestali wspierania organizacji. Jeszcze w 2021 roku zbierali pieniądze na uwolnienie terrorystów i ich rodzin przetrzymywanych w kurdyjskich obozach na terenie Syrii. MASAK znalazł też powiązania pomiędzy grupą wspierającą ISIS w Syrii, a zamachem dokonany przez Uzbeka z Państwa Islamskiego na klub nocny w Stambule w 2017 roku.

W raporcie jest mowa także o finansowych operacjach na rzecz ISIS, w które wpłątane były dwie sieci kantorów i sklep jubilerski. Wspomina się o sympatykach organizacji terrorystycznej działających finansowo na jej rzecz, którzy także otrzymali obywatelstwo tureckie.

Poseł opozycyjnej partii CHP złożył w parlamencie interpelację do ministra spraw wewnętrznych, pytając dlaczego policja nie działa w tej sprawie i ilu członków organizacji terrorystycznej i jej sympatyków otrzymało obywatelstwo tureckie. Potencjalne przyzwolenie władz Turcji na tego typu działalność budzi uzasadniony niepokój opozycji. Na początku lutego Euroislam.pl opisywał sytuację uprowadzenia z Ukrainy przez turecki wywiad handlarza bronią, który znał szczegóły handlu amunicją pomiędzy Turcją a dżihadystami działającymi na terenie Syrii.

W sprawie finansowania terroryzmu Turcja znajduje się na szarej liście oenzetowskiej organizacji zwalczającej

finansowanie terroryzmu i pranie brudnych pieniędzy, FATF. Turcja zaniedbuje zalecenia, które mają powstrzymywać finansowanie organizacji terrorystycznych i staje się pralnią brudnych pieniędzy. Na czarną listę nie trafiła chyba tylko ze względów politycznych.

Źródło: [Euroislam.pl](http://Euroislam.pl)